

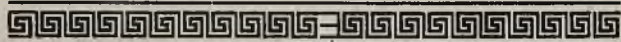
- Do domu waryatów ją zamknąć!
- Taki los depcze nogami.
- Fiksotka!
- Samolub!

Stasia nie zwracała już żadnej uwagi na wykrzykniki swej oburzonej rodziny, nie słyszała ich nawet może...

W głowie, w jej sercu brzmiało, śpiewało, dzwoniło jedno cudowne słowo:

Żyje! żyje! żyje!

Z duszą rozkwitła ze szczęścia, jak kwiat na wiosnę tulila do piersi w błogiem, szczęsnem rozmodleniu zmięty blankiet telegraficzny — zadatek na nowe życie...



## Pogrom Czarnogóry.

Po Serbii przyszła kolej na Czarnogórę. Wojska austriackie, ścigając pobitego nieprzyjaciela, w dniu 13. bieżącego miesiąca zajęły stolicę Czarnogóry — Cetynię. Było to zresztą już kwestią tylko krótkiego czasu, odkąd armii austriackiej udało się zdobyć silnie ufortyfikowaną górę Łowczę, które jest kluczem do Cetynii i wogóle całej Czarnogóry.

Łowczę panował nad zatoką Kotoru, która rozciąga się pod nim, widna jak na dłoni. Zatoka ta bajecznie przez fizyczne ukształtowanie swoje nadająca się na podstawę operacyjną dla floty austro-

dla celów strategicznych, stosownie do jej właściwości. „Times” wyrażają się nawet, że uzyskawszy

operacyjną na całym morzu Śródziemnem. Wszelkie jednak starania dotychczasowe monarchii, by w po-



Szlakiem bojowym Legionów: Tren I. kompanii saperów w Lubelskiem. (Fot. Dep. Wojsk)



(Fot. Dep. Wojsk.)

Pogawędka w okopach.



Szlakiem bojowym Legionów:

Strzelec na posterunku w Kielcach, w czasie pierwszej wyprawy Piłsudskiego.

węgierskiej na Adryatyku, nie mogła być skutkiem panowania nad nią Łowczę wyzyskana należycie

panowanie na Łowczę, mogą Austro-Węgry przemienić zatokę Kotorską w najsilniejszą podstawę

siadanie góry przyjąć na pokojowej drodze przez odkupno, spotkały się z odmową, bo sprzedanie Łowczę przez Czarnogórę byłoby równoczesnym pozbywaniem się myśli o prowadzeniu jakiegokolwiek samodzielnej polityki zagranicznej i zejściem jej do roli wasala Austro-Węgier.

Od kiedy więc pożyte sąsiedzkie pomiędzy monarchią habsburską a Czarnogórą coraz bardziej mąć się zaczęło skutkiem obcych, rosyjskich z jednej, włoskich zaś wpływów z drugiej strony, poczęto brać się na seryo do zamienienia góry tej w wybitny punkt wojskowy. Poczęło się to już w czasie przesilenia aneksyjnego. Później, po wojnach bałkańskich, umieścili Czarnogórcy na Łowczę działa tureckie, zdobyte koło Podgoricy. Wymieniono te działa następnie na cięższą artylerię, przyslaną z Rosji, poczem już w ciągu wojny światowej wzmocniono stanowiska działami ciężkimi. przysłanymi przez Francję i Włochy. Ufne w siłę tej artylerii, poczęły wojska czarnogórskie nawet bombardowanie Kotoru w październiku ubiegłego roku. Odpowiedziały im działa z kotorskich fortów, oraz działa okrętowe ogniem tak skutecznym, że trzeba było artylerię czarnogórską wycofać w nowe osłonięte stanowiska poza grzbietem góry, i temsamem ułatwić czynności austriackim armatom.

Wzięcie Łowczę zaskoczyło koalicję zupełnie. Pisarze wojskowi, omawiający ten niezwykły w dziejach wojennych wypadek, podnoszą olbrzymi sukces wojsk sprzymierzonych. Grzbiet górski, stromo wystrzelający z samego morza niemal, którego droga sztucznie wykuta, wiodąca z Kotoru ku Cetynii, oraz wszystkie ścieżyny jak najpilniej były strzeżone i znajdowały się pod ustawicznym ogniem artylerii i piechoty, a który najeżony był fortami i stanowiskami łącznikowymi, tak że każdy niemal odłamek



Pokłosie wojenne w Galicyi: Kaplica cmentarna w Gorlicach po zbombardowaniu (Fot. T. Chmura).